

Zalikierdo Drom

mural autorstwa Krzysztofa Gila



Fot. M. Jaźwiecki/Muzeum POLIN



Fot. M. Jaźwiecki/Muzeum POLIN

**ZALKIERDO DROM
PRZERWANA DROGA**
MURAL UPAMIĘTNIAJĄCY HOLOCAUST ROMÓW

PROJEKT: KRZYSZTOF GIL
REALIZACJA: KRZYSZTOF GIL, ARTUR WARIK







W opowiadaniach dziadków czy też starszych osób, które te wydarzenia przeżyły i miałem okazję z nimi rozmawiać, ważny był moment niepokoju, napięcia, strachu, lęku o życie. Las był schronieniem, ale też miejscem, gdzie Romowie ginęli. Ta dwoistość bardzo mnie zainspirowała i wymyśliłem obraz jeźdźca. Ma on trochę zaburzoną perspektywę: widzimy ten mural jakbyśmy byli w dole. Był to celowy zabieg, bo Romowie ukrywali się w wykopanych dołach, często zasypanych gałęziami. I taka perspektywa, zwłaszcza drzew, żabia perspektywa, jest właśnie bardzo subtelnym nawiązaniem do tej historii. Las to właśnie z jednej strony schronienie, a z drugiej strony jest on jak rytm krat, jest miejscem, z którego nie było ucieczki, w którym byli uwięzieni.

Fragment wywiadu z Krzysztofem Gilem



Te historie są bardzo niepokojące i przykre, bo kiedy się ich słucha, jest ci bardzo przykro, że twój bliski musiał przechodzić przez takie rzeczy. Kiedyś, kiedy o tym słuchałem, było to wszystko bardzo abstrakcyjne. A dzisiaj, przez to, że konflikty są bliżej albo dlatego, że ja jestem starszy i bardziej przeżywam takie rzeczy, już nie jest to takie abstrakcyjne jak wtedy, gdy rozmawiałam z bliskimi dziesięć lat temu. Dzisiaj te obrazy każdy z nas już widzi, a wtedy, kiedy babcia mi to wszystko opowiadała, nie miałem odniesienia.

Fragment wywiadu z Krzysztofem Gilem



Nawet teraz, kiedy słuca się w zagranicznych mediach debat na temat konfliktu w Izraelu i Palestynie, często temat Holokaustu w tych debatach wraca. Wymieniają, że Żydzi ginęli w takich i takich ilościach, mówią, że Polacy ginęli, ale jeszcze nie słycałem, żeby ktoś powiedział, że Romowie też. To jest takie przykre. Nie zginęło sto osób, tylko ogromne liczby istnień ludzkich. Zastanawiające, z czego wynika to milczenie. Może to jest też kwestia tych upamiętnień, których mamy tak mało.

Fragment wywiadu z Krzysztofem Gilem



Zastanawialiśmy się nad tytułem i ta „przerwana podróż” była dla nas bardzo metaforyczna. Odnosi się dosłownie do przerwanej podróży, ale też metaforycznie do przerywania drogi życia. Chcieliśmy, żeby tytuł był w języku romskim, żeby wybrzmiał, bo język romski też jest bardzo inspirujący i też wymaga upamiętnienia.

Fragment wywiadu z Krzysztofem Gilem

ZALIKIERDO DROM
PRZERWANA DROGA

MURAL UPAMIETNIJACY BOLOCAUST ROMÓW

PROJEKT: KRZYSZTOF GEL
REALIZACJA: KRZYSZTOF GEL, ARTUR WABIK







Fot. M. Waszczuk



Fot. M. Waszczuk



ul. Czaplicka
45
Grodzisz

Fot. Małgorzata Waszczuk